



**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 5 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny  
w składzie:

Przewodniczący : SSA Janusz Leszek Dubij (spr.)  
Sędziowie : SA Elżbieta Kuczyńska  
SA Jadwiga Chojnowska  
Protokolant : Sylwia Radek - Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2013 r. w Białymstoku  
na rozprawie  
sprawy z powództwa **Stanisława Bartnika**  
przeciwko **Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Białymstoku**  
**o ustalenie nieważności uchwały**  
na skutek apelacji powoda  
od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku  
z dnia 2 października 2012 r. sygn. akt I C 1096/12

- I. oddala apelację;
- II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej 260 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancje odwoławcze.



## UZASADNIENIE

Stanisław Bartnik wnosił o ustalenie nieważności uchwał Zarządu i Rady Nadzorczej Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej w przedmiocie odmowy przyjęcia w poczet członków spółdzielni. Podał, że zaskarżona uchwała narusza jego prawa do współdecydowania o kosztach zarządzania, pożytkach, wydatkach remontowych oraz zasadach rozliczania w nieruchomości, w której ma prawa majątkowe. Jest zatem sprzeczna z zasadami współżycia społecznego oraz konstytucyjnymi zasadami ochrony własności, równości oraz zakazem dyskryminacji.

Białostocka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Białymstoku wniosła o oddalenie powództwa. Wskazała, że ani z przepisów prawa, ani z postanowień jej statutu nie wynika roszczenie powoda o przyjęcie w poczet członków.

Wyrokiem z dnia 2 października 2012 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 197 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Stanisław Bartnik w dniu 1 lutego 2012 r. złożył deklarację przystąpienia do Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej, wnosząc o przyjęcie go w poczet jej członków. Do wniosku dołączył odpis umowy dożywocia, sporządzonej w formie aktu notarialnego z dnia 7 października 2011 r. (rep. A. nr [REDAKTOWANO]), na podstawie, której stał się właścicielem lokalu mieszkalnego, stanowiącego odrębną nieruchomość, oznaczonego numerem [REDAKTOWANO] o pow. [REDAKTOWANO] m<sup>2</sup>, znajdującego się w budynku położonym w Białymstoku przy ul. [REDAKTOWANO], wraz z przynależną piwnicą, oraz udziałem obejmującym 397/108134 części w nieruchomości wspólnej.

Uchwałą nr 1/9/2012 z dnia 1 marca 2012 r., Zarząd Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Białymstoku odmówił przyjęcia powoda w poczet członków spółdzielni. W uzasadnieniu wskazano, że dotychczasowa postawa powoda w kontekście podejmowanych przez niego inicjatyw przeciwko Spółdzielni, nie daje gwarancji poszanowania podstawowych praw wynikających z członkostwa, a tym bardziej działania w interesie i na rzecz Spółdzielni. Rada Nadzorcza Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej, po rozpoznaniu odwołania powoda, uchwałą z 16 maja 2012 roku (Nr 24/10/2012) utrzymała w mocy decyzję Zarządu.



W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Wskazał, że na gruncie ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo Spółdzielcze (t.j. Dz. U. z 2003 r., Nr 188, poz. 1848 ze zm.) odmowa przyjęcia w poczet członków spółdzielni oraz zajęcie w tej kwestii stanowiska przez organ odwoławczy spółdzielni wyczerpuje procedurę odwoławczą. Podejmowane przez organy spółdzielni uchwały związane z członkostwem dotyczą stosunków spoza sfery prawa cywilnego i spory powstające na ich tle mogą być rozpoznane przez sądy powszechne wyłącznie w przypadkach, gdy przepis szczególny tak stanowi. Prawo spółdzielcze nie przewiduje natomiast możliwości zaskarżenia do sądu uchwały odmawiającej przyjęcia w poczet członków. Sąd podkreślił, że spółdzielnia jest samorządnym zrzeszeniem członków i zgodnie z art. 17 § 1 prawa spółdzielczego sama przyjmuje członków, ale co do zasady nie ma takiego obowiązku. Prawo spółdzielcze nie przyznaje zatem osobie, która wyrazi gotowość przystąpienia do spółdzielni, roszczenia o przyjęcie do grona jej członków. Możliwość sądowego dochodzenia przyjęcia w poczet członków spółdzielni występuje jedynie wyjątkowo, gdy: 1) statut spółdzielni stanowi, że w określonym przypadku spółdzielnia nie może odmówić przyjęcia w poczet członków, 2) z umowy zawartej ze spółdzielnią wynika, że kandydat powinien zostać przyjęty w poczet członków, 3) roszczenie o przyjęcie do spółdzielni wynika z przepisów szczególnych. Nie jest natomiast wystarczające samo posiadanie prawa własności lokalu mieszkalnego znajdującego się w zasobach spółdzielni oraz wola członkostwa. Zdaniem Sądu powód nie wykazał, aby jego żądanie miało umocowanie w jednej z ww. podstaw.

Sąd nie dopatrył się także, by zaskarżone uchwały w jakikolwiek sposób naruszały zasady współżycia społecznego oraz konstytucyjne zasady ochrony własności i równości.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia wskazał art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 § 2 k.c.

Apelację od tego wyroku wniósł powód, który zarzucił Sądowi I instancji naruszenie:

1. art. 2 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że decyzja organów spółdzielni nie podlega kontroli na drodze postępowania sądowego,
2. art. 15 § 2 prawa spółdzielczego oraz art. 58 § 2 k.c. poprzez uznanie, że decyzja odmawiająca przyjęcia go w poczet członków Białostockiej Spółdzielni



Mieszkaniowej nie jest niezgodna z prawem, w sytuacji gdy spełnił on wszystkie wymogi do uzyskania członkostwa,

3. art. 5 k.c. poprzez uznanie, że odmowa przyjęcia go w poczet członków BSM nie narusza zasad współżycia społecznego.

Wnosił o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa.

W wyniku rozpoznania tej apelacji, Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 13 lutego 2013 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Białymstoku.

Wskazał, że - zgodnie z art. 17<sup>1</sup> ust. 6 i art. 23 ust. 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (tekst jedn.: Dz. U z 2003 r., Nr 119, poz. 1116 ze zm.) - spółdzielnia nie może odmówić przyjęcia w poczet członków nabywcy spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, o ile odpowiada on wymaganiom statutu oraz właścicielowi lokalu podlegającego przepisom ustawy, w tym także nabywcy prawa odrębnej własności lokalu. Konieczne jest zatem dokonanie oceny, czy powód spełnia warunki przewidziane w jednym z dwóch wymienionych przepisów i czy pozwana mogłaby - stosownie do stanowiska wyrażanego w orzecznictwie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 1968 r., I CR 7/88, OSNC 1968, nr 11, poz. 193) - odmówić mu przyjęcia w poczet członków z przyczyn, które usprawiedliwiają wykluczenie członka ze spółdzielni. Rozważenia również wymaga interes prawny powoda w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności uchwał, skoro przysługuje mu roszczenie o przyjęcie w poczet członków spółdzielni. Powód miałby taki interes wtedy, gdyby powództwo o ustalenie lepiej zabezpieczało ochronę jego praw.

Zauważył też, że Sąd Okręgowy nie wyjaśnił i nie ocenił okoliczności faktycznych stanowiących przesłanki zastosowania wskazanych wyżej przepisów prawa materialnego, co jest równoznaczne z nierozpoznaniem istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. i uzasadnia uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W zażaleniu na powyższe rozstrzygnięcie pozwana zarzuciła Sądowi Apelacyjnemu naruszenie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c., art. 171 ust. 6 u.s.m. oraz art. 386 § 4 k.p.c. i wniosła o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W wyniku rozpoznania zażalenia, Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 16 maja 2013 r. uchylił zaskarżone orzeczenie. Za trafny uznał zarzut naruszenia art.



386 § 4 k.p.c. poprzez nierozpoznanie istoty sprawy. Wskazał, że wbrew zapatrywaniu Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji w wyroku zaskarżonym apelacją rozstrzygnął o żądaniu powoda i odniósł się do jego materialnoprawnej podstawy w kontekście twierdzeń stron oraz zarzutów pozwanej, uznając, że przesłanki warunkujące ustalenie nieważności zaskarżonych uchwał - przewidziane w art. 189 k.p.c. w związku z art. 58 k.c. - nie zostały spełnione. Jeżeli zaś - zdaniem Sądu Apelacyjnego - stanowiące podstawę żądania pozwu, przesłanki zastosowania prawa materialnego nie zostały poddane badaniu przez Sąd Okręgowy w wystarczającym stopniu, to nie było przeszkód, aby takiej pogłębionej ich analizy - niewymagającej przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości - dokonał we własnym zakresie. Z tych też względów uchylił zaskarżony wyrok.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.**

Zaskarżony wyrok zapadł na tle niespornego w zasadzie stanu faktycznego, stąd poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia, Sąd Apelacyjny uznaje za własne. Na tle owego niespornego stanu faktycznego jedynym problemem było prawidłowe zastosowanie norm przepisów prawa materialnego.

W związku z tym podkreślenia na wstępie wymaga, że powód, który bezspornie nie jest członkiem pozwanej, wystąpił na drogę sądową z roszczeniem o uchylenie, jako nieważnych uchwał organów Spółdzielni. Materialnoprawną podstawę żądania stwierdzenia nieważności zakwestionowanych uchwały stanowił zatem przepis art. 189 k.p.c.

Powództwo oparte na tym ostatnim przepisie wymaga dla swej skuteczności wykazania interesu prawnego w żądaniu ustalenia. W judykaturze interes ten łączy się z istnieniem niepewności stanu prawnego lub prawa i ujmowany jest jako potrzeba prawna wynikająca z określonej sytuacji prawnej, która zagraża naruszeniem uprawnień przysługujących powodowi bądź też stwarza wątpliwość co do ich istnienia czy realnej możliwości ich realizacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 1972 r., III CRN 607/71, OSNCP 1973/4/64 czy z dnia 2 lutego 2006 r., II CK 395/05, Lex 192028). Formułowane, zwłaszcza w nowszym orzecznictwie, dyrektywy interpretacyjne, podkreślają konieczność rozumienia interesu prawnego z uwzględnienia prawa do sądu określonego w 45 Konstytucji RP i mającego



odniesienie do wiążących Polskę postanowień prawa międzynarodowego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2009 r., II CSK 332/08, Lex nr 500176). Uznaje się zatem, że stroną powodową w procesie o ustalenie jest zarówno podmiot ustalanego prawa lub stosunku prawnego, jak i podmiot nieobjęty tym prawem lub stosunkiem prawnym, jeżeli na jego prawa lub obowiązki rozumiane szeroko wpłynąć może istnienie prawa przysługującego innym podmiotom lub stosunku prawnego łączącego inne podmioty (por. ww. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2006 r.). Biernie legitymowana może być natomiast osoba, która niekoniecznie będąc stroną stosunku prawnego lub prawa objętego petitum pozwu, pozostaje w takim związku z tym stosunkiem prawnym, że stwarza przynajmniej potencjalne zagrożenie prawnie chronionym interesom powoda (por. m.in. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 1995 r., III CZP 176/94, OSNC 1995/5/74, wyrok z dnia 16 listopada 2000 r., I CKN 853/98, LEX nr 50868). Jak podkreślił Sąd Najwyższy w tym ostatnio powołanym orzeczeniu z reguły jest to osoba, która zaprzecza istnieniu prawa powoda, przy czym zaprzeczenie to musi pozostawać w związku z interesem prawnym, który ma powód w ustaleniu istnienia (nieistnienia) prawa, którego to ustalenia się domaga.

Zaznaczyć przy tym należy, że interes prawny nie może być pojmowany abstrakcyjnie. Konieczne jest każdorazowo rozważenie okoliczności konkretnej sprawy, celu do jakiego powództwo zmierza oraz możliwości jego dostatecznego zrealizowania w ramach innego postępowania. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 marca 2002 r. II CKN 919/99 (Lex nr 54376) powództwo ustalające jest możliwe wówczas „gdy oczekiwane rozstrzygnięcie wywoła takie skutki między stronami, w następstwie których ich sytuacja prawna zostanie określona jednoznacznie i tym samym wyeliminowane zostanie, wynikające z błędnego przekonania co do (nie-) przysługiwania powodowi określonych uprawnień, ryzyko naruszenia w przyszłości jego praw”. Jeśli zaś już do naruszenia doszło interes prawny zachodzi z reguły tylko wtedy, gdy zainteresowany nie ma innej możliwości osiągnięcia ochrony, a strona przeciwna kwestionuje istnienie lub nieistnienie jego prawa lub stosunku prawnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1997 r., II CKN 201/97, M. Prawn. 1998/2/3, czy wyrok z dnia 29 marca 2001 r., I PKN 333/00, Prok. i Pr. 2002/2/4, z dnia 8 stycznia 2002 r., I CKN 723/99, Lex nr 53132, z dnia 22 listopada 2002 r., IV CKN 1519/00, Lex nr 78333).



W związku z tym uznać należy, że uwzględnienie żądania pozwu w żaden sposób nie wpłynęłoby na sytuację prawną powoda, albowiem uchylenie spornych uchwał nie wywołałoby oczekiwanego przez niego skutku w postaci przyjęcia w poczet członków pozwanej.

Zaznaczyć należy, że kwestia przystąpienia do spółdzielni uregulowana jest w art. 15-17 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze, w przepisach tych określone są wymogi stawiane członkom oraz procedura przyjmowania ich do spółdzielni. Członkiem spółdzielni może być każda osoba fizyczna o pełnej zdolności do czynności prawnych, która odpowiada wymaganiom określonym w statucie, zaś warunkiem przyjęcia na członka jest złożenie deklaracji członkowskiej. Organ spółdzielni właściwy do przyjmowania członków winien być wskazany w statucie, przy czym statut powinien też określać organ, do którego służy odwołanie od decyzji odmawiającej przyjęcia oraz wskazywać terminy do wniesienia i rozpatrzenia odwołania.

Podkreślenia jednak wymaga, że wewnątrzsółdzielcza procedura odwoławcza od uchwały odmawiającej przyjęcia stanowi zakończenie procesu uzyskiwania członkostwa. Przepisy ustawy z dnia 16 września 1982 r. jak też ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych nie przewidują możliwości dalszego kwestionowania uchwał odmawiających przyjęcia na członka, nie ma też możliwości dochodzenia roszczenia tego rodzaju na drodze postępowania sądowego. Spółdzielnia jest zrzeszeniem członków i stosownie do uregulowań zawartych w art. 17 § 1 ustawy Prawo spółdzielcze, sama podejmuje decyzje dotyczące stosunku członkostwa. Wobec powyższego kwestia przyjęcia w poczet członków spółdzielni pozostaje poza kontrolą sądową, zaś osobie której odmówiono przyjęcia w poczet członków spółdzielni nie przysługuje prawo dochodzenia tego roszczenia na drodze sądowej.

Jedynie w trzech sytuacjach istnieje możliwość dochodzenia roszczenia o przyjęcie w poczet członków spółdzielni na drodze postępowania sądowego. Jest to możliwe, gdy statut stanowi, że w określonym przypadku spółdzielnia nie może odmówić przyjęcia w poczet członków, a ponadto gdy z umowy zawartej ze spółdzielnią wynika, że kandydat winien być przyjęty w poczet członków oraz w sytuacji, gdy przepis szczególny przyznaje roszczenie o przyjęcie w poczet członków (np. art. 3 ust. 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych).



Konsekwencją powyższego stanowiska jest konieczność oddalenia powództwa, bez potrzeby badania zasadności i zgodności z prawem uchwał organów pozwanej odmawiających przyjęcia powoda w poczet jej członków.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia apelacji, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

O kosztach postępowania odwoławczego postanowiono zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. i § 10 ust. 1 pkt 1) w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 i ust. 4 pkt 1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2002, Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.).

